

# Poznaniacy pozywają Ławicę

Ławica

Mieszkańcy mają poznaniancy zrywający w tzw. strefie hałasu wokół Ławicy na zgłoszenie swoich roszczeń. Większość, jak na razie, nie jest zainteresowana

Agnieszka Świdarska  
a.swidarska@glos.com

Do sądu okręgowego trafiła coraz więcej pozwów o odszkodowanie za hałas z Ławicy. Tylko wczoraj i tylko na stoł jednego sędziego, Ryszarda Nowaka, trafiły na jednej rozprawie trzy pozwody o odszkodowanie. Sędzia chcąc przyspieszyć postępowanie podążył bowiem kłódką na czas przesłuchania jednego z kluczowych świadków, Tomasza Jarusa, kierownika działu inwestycji na Ławicy. Zabrakło jednak drugiego ważnego świadka, Grzegorza Bykowskiego, wiceprezesa zarządu portu. Co robił w tym czasie, kiedy miał być w sądzie? Pełnomocnik Ławicy mogła się tylko domyślać, że zatrudniały go obowiązki służbowe, gdyż py-



FOT. WALDEMAR WYLEGALSKI

► Kiedy dwa lata temu tworzono strefę hałasu wokół Ławicy spodziewano się nawet kilku tysięcy pozwów. Jak na razie trafiło ponad 160. Tymczasem z końcem lutego mija czas na zgłaszanie roszczeń

tanie o wiceprezesa wyrażanie o roszczeniu. Tymczasem dokładnie za miesiąc, 28 lutego, miną dwa lata od utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania wokół Ławicy. To także nieo- dwójnasty termin na zgłaszanie

do portu swoich roszczeń. Takie zgłoszenie na przykład w postaci przed sądowego wezwania do zapłaty to jeszcze nie pozw. Po co w takim razie jest potrzebne?

To jedyny sposób, żeby zachować prawo do wystąpienia z pozwem do sądu o odszkodowanie. Tak wynika ze świeżego jeszcze, bo grudniowego orzeczenia Sądu Najwyższego w podobnej sprawie, bo dotyczącej hałasu z Krzesin. Sąd Najwyższy rozstrzygnął przy tej okazji jeszcze jedną ważną kwestię - czas na złożenie pozwu, który

według niego upływa dopiero po 10 latach od utworzenia strefy. W przypadku Ławicy oznaczaloby to, że mieszkańcy, którzy nie stac teraz na pozywanie lotniska (tylko zaliczka na bieżąco to koszt 3,5 tys. złotych), zdążyły jeszcze odłożyć swoje pieniądze na proces. Pod warunkiem jednak, że do 2024 roku nie zapadnie inny wyrok i nie zmieni się orzecznictwo, co w przeszłości też się już zdarzało.

Niezależnie od tego zgłoszenie roszczenia to na pewno ostatnia już szansa dla spóźnia-

● W sądzie Okręgowym w Poznaniu toczy się jeszcze kilkadziesiąt spraw o odszkodowanie za hałas z Krzesin.

## Krzesiny w sądzie

Ponad 280 mln złotych - na tyle ważne opiekowało ponad 1500 wezwań sądowych przeciwko Wojskowemu Zarządowi Infrastruktury w Poznaniu o wypłatę odszkodowań bądź wykup nieruchomości. O ile teraz niemal wszystkie sprawy kończą się wygranymi mieszkańcom Marlewa, a sędziowie nie mają już wątpliwości, że istnienie strefy hałasu jest równoznaczne ze spadkiem wartości nieruchomości, to na samym początku wiele pozawo zostało odrzuconych. Powód? Niedośćatecznie udokumentowane szkody. Te sprawy trafiły do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

skich. Ostatnia, ale niejedyna. Wciąż mogą skorzystać z ugody proponowanej przez Ławicę, wciąż, bowiem termin na przystąpienie do procedury koncyliacyjnej minął z końcem listopada ubiegłego roku.

- Jeszcze żaden wniosek złożony po terminie nie został odrzucony - zapewnia Hanna Surma, rzeczniczka Portu Lotniczego Ławica.

Przyznamy, że Ławica proponuje mieszkańcom wyguszenie nieruchomości w zamian za zrzeczenie się przetranszonych roszczeń o odszkodowa-

nie nie tylko za nakłady na wyguszenie, ale także za spadek wartości nieruchomości. Z tej propozycji skorzystało 167 osób. Drugie tyle - 164, pozwało lotnisko o odszkodowanie.

Kiedy dwa lata temu wprowadzono strefę hałasu liczbę osób, które będą ubiegać się o odszkodowanie szacowano nawet na kilka tysięcy. Tylko w wewnętrzonej strefie, najbardziej narażonej na hałas, znajduje się około 1100 budynków mieszkalnych, kolejnych 2300 budynków i 10kali mieszkalnych jest w strefie zewnętrznej. Czy to oznacza, że ponad trzy tysiące osób odpuściło sobie walkę o odszkodowanie, albo choćby o wyguszenie?

- Do portu na bieżąco wpływają różne roszczenia, nie zawsze zasadne - mówi Hanna Surma. - Dlatego możemy być pewni tylko liczby tych zawartych w pozwach sądowych i w procedurze koncyliacyjnej. Ta liczba na pewno będzie jednak rosnąć. Tylko kancelaria Majchrzak, Szarfarska i Partnerzy złożyła już ponad 100 pozwów, a łącznie przyjęła ponad 200 spraw dotyczących Ławicy.

- Średnia wysokość roszczenia to 100 tysięcy złotych - zdradza reprezentujący ją radca prawny Radosław Howaniec. ●

## Więcej na naszej stronie

O odszkodowaniach dla poznaniaków za hałas na Ławicy  
www.gloswielkopolski.pl

# 331

ŁACZNALICZBA

wniosków o przystąpienie do procedury koncyliacyjnej złożonych w sądzie pozwów o odszkodowanie za hałas